

MICHAŁ ŚWIDWA

Szkoła Doktorska AFiB Vistula w Pułtusk
<https://orcid.org/0000-0002-9411-3190>

13 pułk piechoty w bitwie o Grudusk 3 września 1939 roku

Artykuł dotyczy działań 13 pułku piechoty, wchodzącego w skład 8 DP w Armii „Modlin” pod dowództwem gen. Emila Krukowicz-Przedzimirskiego. Pułk po zmoblizowaniu w ostatnich dniach sierpnia 1939 r. wyruszył w kierunku granicy północnej. Wraz z 21 i 32 pp stanowił jednostkę odwodową dla 20 DP obejmującej stanowiska na ufortyfikowanej linii Mławy. Pierwsza bitwa pułku, do której doszło 3 września 1939 r., doprowadziła do przełamania linii frontu przez oddziały niemieckie, rozproszenia i odrzucenia 8 DP, w tym 13 pp, w kierunku Modlina. Bitwa pod Gruduskiem nosi ślady porażki dla 13 pp, jednakże nie doprowadziła do całkowitego rozbicia tej jednostki, która przegrupowana w Modlinie prowadziła działania aż do śmierci swojego dowódcy. Głównym założeniem artykułu jest próba odpowiedzi na pytanie o to, co doprowadziło do katastrofalnego rezultatu działań 13 pp pod Gruduskiem w nocy z 3 na 4 września 1939 r.

Słowa kluczowe: wrzesień 1939 r., Grudusk, bitwa, 8 Dywizja Piechoty, 13 pułk piechoty, ppłk Alojzy Nowak

W czasie wrześniowych walk każdy z polskich żołnierzy musiał zmierzyć się z niepojętą dla współczesnego człowieka presją. W okopach walczył nie tylko o swoje życie, ale także bronił swojej rodziny i Ojczyzny, która zaledwie 20 lat wcześniej odzyskała niepodległość. Jednym z oddziałów Wojska Polskiego zaangażowanych w działania na froncie północnym we wrześniu 1939 r., któremu warto poświęcić więcej uwagi, był 13 pułk piechoty – „Dzieci Krakowa”. Geneza pułku sięga końca października 1918 r. oraz działań kierowanej przez płk. Bolesława Roja organizacji wojskowej, z której pierwotnie utworzono 8 pp. W jego skład wchodził legion-

ści, peowiacy oraz oficerowie polskiego pochodzenia służący w austriackim 13 pp. 30 października 1918 r. pułk wystąpił jawnie, przejął odwach i rozbroił garnizon austriacki. Następnego dnia na krakowskim rynku wystawiono pierwsze polskie warty oraz zawieszono biało-czerwone flagi na wieży kościoła mariackiego¹. Pułk, jako zorganizowana jednostka odradzającego się Wojska Polskiego, działał czynnie od pierwszych dni stycznia 1919 r. 8 lutego został wydany rozkaz Nr 24/19 o przemianowaniu 8 pp na 13 pp. Żołnierze 13 pp brali udział w walkach z bolszewikami, odznaczając się szczególnie w okupionej ciężkimi stratami bitwie pod Dytyjatem, zwanej również „Polskimi Termopilami”. W marcu 1921 r., po zakończeniu wojny polsko-bolszewickiej, według relokacji jednostek wojskowych 13 pp zajął XIX-wieczne, carskie koszary w Pułtusk. Od tamtej pory nieustannie zaznaczał swoją obecność w mieście, jak również wspierał jego rozwój i mieszkańców. Zajął istotne miejsce w lokalnej świadomości, a do dzisiaj w Pułtusk mieszkają rodziny, dzieci i wnuki Trzynastaków, pielęgnujący pamięć o swoich przodkach.

Niniejszy artykuł dotyczy wydarzeń, które zaszły w czasie pierwszej bitwy, jaką stoczyli „Trzynastacy” w ramach kampanii wrześniowej, pod Gruduskiem w nocy z 3 na 4 września 1939 r. Jest to bitwa, wokół której narosły pewne kontrowersje, szczególnie w przypadku analizy relacji zaangażowanych w nią żołnierzy i postronnych świadków. Materiał badawczy stanowią zapiski żołnierzy 13 pp zebrane przez pułtuskiego kolekcjonera, śp. Edwarda Malinowskiego², jak również relacje, sprawozdania i wspomnienia wojenne żołnierzy przechowywane w Archiwum Instytutu Pamięci i Muzeum Sikorskiego w Londynie³. Dzięki tym materiałom, jak i publikacjom znanych, regionalnych historyków – Ryszarda Juszkiewicza⁴, Aleksandra Kociszewskiego⁵ oraz Tadeusza Kowalskiego i Janusza Szczepańskiego⁶ autor był w stanie odtworzyć główne wydarzenia związane z bitwą pod Gruduskiem i odpowiedzieć na pytanie o to, co doprowadziło do nieoczekiwanego rezultatu, jakim była panika, która wybuchła w szeregach jednej z najlepszych jednostek polskiej armii okresu II RP⁷.

¹ K. Goch, *Zarys historii wojennej 13-go Pułku Piechoty*, Wydawnictwo Głównej Księgarni Wojskowej, Warszawa 1929, s. 5; J. Szczepański, T. Kowalski, *Dzieje 13 Pułku Piechoty*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Humanistycznej, Warszawa–Pułtusk 1996, s. 13–15.

² Część z wymienionych materiałów została opublikowana w: M. Świdwa, K. Łukawski, K. Wiśniewski, *13 pułk piechoty w kampanii wrześniowej. Rrelacje i wspomnienia*, Archiwum Państwowe w Warszawie oddział w Pułtusk, Pułtusk 2020.

³ Instytut Pamięci i Muzeum Sikorskiego w Londynie (IPMS), Relacje z kampanii wrześniowej, 8 Dywizja Piechoty, 13 pp, sygn. B.I.20B; Zbiory autora, B. Petrych *Refleksje na temat działań 8 Dywizji Piechoty od mobilizacji do dnia 8 IX 1939 roku*, maszynopis.

⁴ R. Juszkiewicz, *Wrzesień 1939 r. na Mazowszu Północnym*, Wydawnictwo Ciechanowskiego Towarzystwa Naukowego, Ciechanów 1987; tenże, *Obrona Pułtuska i 13 Pułk Piechoty w wojnie 1939 roku*, Wydawnictwo Stacji Naukowej w Mławie, Mława [b.r.w.].

⁵ A. Kociszewski, *13 pułk piechoty*, Wydawnictwo P.W. Egross-Mikromax, Warszawa 1990.

⁶ T. Kowalski, J. Szczepański, dz. cyt.

⁷ 13 pp przez swoją chlubną historię z okresu wojny polsko-bolszewickiej miało nieposzlakowaną opinię i zahartowanych w bojach oficerów. W czasie pokoju zajmował 1. miejsca w międzydywizyjnych konkursach wojskowych, a także prowadził szkolenia w ramach Kursów Podchorążych Piechoty.

W okresie politycznego napięcia w 1939 r., w ramach pospiesznie szkicowanego planu obrony „zachód”, 13 pp pod komendą ppłk. Alojzego Nowaka został przydzielony do Armii „Modlin”. Dowództwo nad utworzoną 24 marca 1939 r. armią powierzono gen. Emilowi Krukowiczowi-Przedrzymirskiemu. 13 pp wchodził w skład 8 Dywizji Piechoty, pod komendą płk. dypl. Teodora Wyrwy-Furgalskiego, wraz z 32 i 21 pp, przy wsparciu artyleryjskim 8 pal. 8 Dywizja Piechoty (DP) miała stanowić wsparcie dla oddziałów liniowych, tj. 20 DP oraz dwóch Brygad Kawalerii, rozmieszczonych wzdłuż granicy północnej Polski, w rejonie Mławy i Przasnysza. 8 DP miała zająć pozycję na tyłach frontu, którą stanowiła w tym rejonie ufortyfikowana linia obrony, wyznaczona przez marsz. E. Śmigłego-Rydza. 8 DP stanowiła tym samym odwód armii⁸.

Działalność wojenna 13 pp rozpoczęła się wraz z mobilizacją alarmową, w ostatnich dniach sierpnia 1939 r. Rezerwistów powoływano w dwóch rzutach. Poborowych z I rzutu przydzielano jako uzupełnienie batalionów stałych, natomiast poborowi II rzutu włączani byli do batalionu uzupełnień. W czasie mobilizowania I rzutu pułk liczył ok. 4 tys. żołnierzy⁹. Ponadto z napływających licznie ochotników utworzono batalion nadwyżek w sile 800 ludzi¹⁰ oraz batalion uzupełnień w sile 1200 ludzi¹¹. Mobilizacja przebiegała sprawnie, jednak jeszcze przed wybuchem wojny uwidoczniła się działalność V kolumny, szczególnie w zakresie czynności administracyjnych¹².

Oddziały grupowały się w koszarach pułku, a także w podpułtuskich miejscowościach: w Kleszewie, Grominie, Lipnikach Starych, Kacicach, Winnicy¹³. Po osiągnięciu pełnych stanów osobowych w pierwszym rzucie mobilizacyjnym i przyjęciu przez dowódcę ppłk. Alojzego Nowaka przysięgi rezerwistów na polach Gromina 28 sierpnia 1939 r. pułk wyruszył w kierunku granicy północnego Mazowsza. Żołnierze 13 pp w czasie czterech tygodni od chwili opuszczenia koszar w Pułtusk przeszedł pieszo szlak ok. 200 km, biorąc udział w walce o granicę północną oraz odznaczając się w obronie Modlina.

Pierwszym etapem działalności wojennej 13 pp było przejście dystansu ok. 100 km marszami nocnymi w kierunku Mławy. Żołnierze 13 pp przechodzili m.in. przez miejscowości: Przewodowo, Gąsocin, Chotum, Niedzbórz, Unikowo, Szulmierz. Wraz z naporem wojsk niemieckich i zmieniającą się sytuacją na linii

⁸ IPMS, opracowanie płk. Adama Sawczyńskiego, A. Sawczyński sygn. B.I.19D/1, k. 13; IPMS, 8DP, Sztab, KG, KD, Komp. Asyst., S. Skierski, sygn. B.I.20A/1, k. 1–3; *Polskie Siły Zbrojne*, t. 1, Londyn 1951, s. 260; M. Jabłonowski, P. Stawecki, *Następca komendanta Edward Śmigły-Rydz, Materiały do biografii*, Wydawnictwo Akademii Humanistycznej w Pułtusk, Warszawa–Pułtusk 2014, s. 274.

⁹ J. Ślusarczyk, *Relacja*, [w:] M. Świdwa, K. Łukawski, K. Wiśniewski, dz. cyt., s. 31.

¹⁰ IPMS, Relacje z kampanii wrześniowej 1939, baon „ON” Warszawa III Przedmoście Pułtusk, S. Gustowski, sygn. B.I.22D/3, k. 9.

¹¹ Tamże, J. Rycaj B.I.22D/1, k. 2.

¹² B. Petrych, dz. cyt., s. 3, 36.

¹³ Opracowano na podstawie relacji: T. Kowalskiego, W. Piewciewicz, J. Ślusarczyka, S. Żołnirzaka, W. Gołowicza, M. Łabędy, W. Bochenka, A. Falby, S. Barskiego, J. Stryjewskiego, J. Szwejkowskiego [w:] M. Świdwa, K. Łukawski, K. Wiśniewski, dz. cyt.

frontu 8 DP wyznaczono do zajęcia okolic Gruduska, którego rejon osiągnięto wczesnym rankiem 3 września. Wraz z niekorzystnym dla Polaków przerwaniem ciągłości obrony na linii frontu 8 DP miała stanowić bezpośrednie wsparcie dla 20 DP oraz zabezpieczyć zagięte prawe skrzydło tejże dywizji. Wynikało to z przerwania linii obrony przez wycofanie się Mazowieckiej Brygady Kawalerii. Powstały wylom otwierał Niemcom drogę do Gruduska i stworzył szansę na okrążenie fortyfikacji mławskich, umożliwiając objęcie najkrótszej drogi do stolicy¹⁴.



Ryc. 1. Marszruta 13 pp w kierunku granicy północnej w dniach 28 sierpnia–3 września 1939 r.

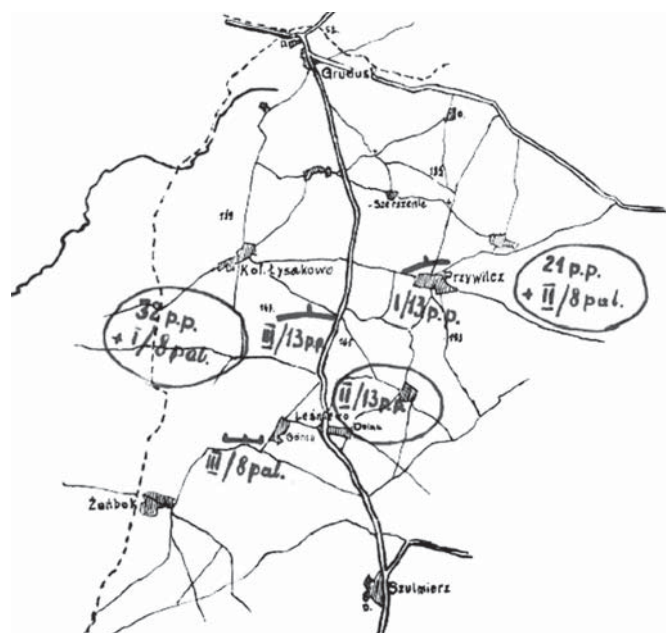
Źródło: opracowanie własne.

Mimo iż przez pierwsze dni wojny żołnierze 13 pp nie byli czynnie zaangażowani w walkę, od rana 1 września doświadczali pierwszych przejawów agresji niemieckiej, m.in. bombardowania stacji kolejowej w Ciechanowie oraz licznych nalotów. Słyszeli także huk dział na linii fortów mławskich, co zwiastowało bliską konfrontację z niemieckim najeźdźcą. Na kierunku Gruduska działała niemiecka 1 DP ze wsparciem jednostek pancernych, z improwizowanej Dywizji Pancerniej gen. Wernera Kempfa, składającej się z 7 pułku czołgów, regimentu piechoty SS „Deutschland”, regimentu artylerii zmotoryzowanej, zmotoryzowanej kompanii przeciwlotniczej SS, batalionu rozpoznawczego SS i innych jednostek. Liczyła łącznie 164 czołgi, w tym 81 czołgów Pzkw II z 20 mm działami, 3 czołgi Pzkw III, 9 Pzkw IV¹⁵.

¹⁴ IPMS, sygn. B.I.19D/1, A. Sawczyński, k. 26.

¹⁵ J. Progent (red.), *Panzerwaffe*, Vol. 1, Ian Allan Publishing, Surrey 2007, s. 61–62; T. Jurga, W. Karbowski, *Armia Modlin 1939 r.*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1987, s. 52–53, 56; P. Zarzycki, *Suplement do września 1939 Orderede Bataille armii niemieckiej*, sło-

Po osiągnięciu południowego rejonu Gruduska w godzinach porannych 3 września poszczególne bataliony 13 pp przyjęły pozycje w terenie. I batalion został wyznaczony do objęcia stanowisk na północ od Leśniewa, w rejonie Przywilcz. Batalion II pozostał jako odwód pułku w Leśniewie, gdzie stanowiska zajęła również artyleria III dywizjonu 8 pal. Batalion III objął pozycje w rejonie Kolonii Łysakowo-Majątek Klary¹⁶.



Ryc. 2. Rozmieszczenie oddziałów 8 DP pod Gruduskiem 3 września 1939 r.

Źródło: IPMS, Relacje z kampanii wrześniowej, 8 Dywizja Piechoty, 13 pp, A. Falba, sygn. B.I.20B/15, k. 75.

Meldunki o posuwaniu się wojsk niemieckich w kierunku na Przasnysz i Grudusk napływały dzięki patrolom Kawalerii Dywizyjnej już od godzin porannych tego dnia¹⁷. Przed południem wysłano patrol czołgów rozpoznawczych typu TK, który

wackiej i sowieckiej wraz z obsadami personalnymi, Wydawnictwo Historyczne, Warszawa 2014; J. Ślusarczyk, *Relacja*, [w:] Tamże, s. 25; R. Heinsch, *Relacja*, [w:] Tamże, s. 37; S. Barski, *Relacja*, [w:] Tamże, s. 121; W. Gołowicz, *Relacja*, [w:] Tamże, s. 77; B. Petrych, dz. cyt., s. 16; R. Juszkiewicz, *Obrona Pułtusza...*, dz. cyt., s. 74–75; B. Petrych, dz. cyt., s. 14; IPMS, sygn. B.I.19D/1; A. Sawczyński, dz. cyt., s. 30; *Polskie Siły Zbrojne*, t. 1, cz. 2, Wydawnictwo Instytutu Historycznego Im. Gen. Sikorskiego, Londyn 1986, s. 44; T. Jurga, W. Karbowski, dz. cyt., s. 90.

¹⁶ A. Falba, relacja [w:] M. Świdwa, K. Łukawski, K. Wiśniewski, dz. cyt., s. 108; S. Cudała, relacja [w:] M. Świdwa, K. Łukawski, K. Wiśniewski, dz. cyt., s. 123; IPMS Relacje z kampanii wrześniowej 1939, 13 pp, A. Falba sygn. B.I.20B/15, k. 2; IPMS, Relacje z kampanii wrześniowej, 8 PAL, 8 DAC, T. Wiśniewski, sygn. B.I.20E/2, k. 5.

¹⁷ IPMS, sygn. B.I.20A/1, S. Skierski, k. 4; IPMS, Relacje z kampanii wrześniowej, 8 DP, Sztab, Kg, Kd, Komp Asyst., W. Minor, sygn. B.I.20A/5, k. 5.

wyruszył z rejonu stanowisk III batalionu 13 pp. Zajmowanie stanowisk liniowych przez piechotę polską, a także patrol pojazdów TK, było rozpoznane przez niemieckiego obserwatora umieszczonego w balonie na uwięzi w rejonie Gruduska. Ułatwiało to koordynowanie celów dla artylerii, która działała również na podstawie rozpoznania lotniczego. Z powietrza lotnik niemiecki oznaczał cele na zapleczu 13 pp za pomocą rakiet świetlnych. Mając niezbędne współrzędne, artyleria nieprzyjaciela prowadziła silny ostrzał polskich stanowisk, co przyczyniło się do pierwszych strat w szeregach polskich, a także nielicznych prób samowolnego odwrotu żołnierzy¹⁸.

Pierwsze natarcie 13 pp na Grudusk odbyło się przed południem. Wysłano kompanie strzeleckie z I batalionu wraz z 2. kompanią ckm, które dotarły do linii zabudowań i nie napotykając oporu, wycofały się. Brak kontaktu z nieprzyjacielem na linii Gruduska, jedynie prowadzony silny ostrzał artyleryjski stanowisk 13 pp, sugeruje, iż w godzinach porannych oraz około południa jednostek piechoty niemieckiej w Grudusku jeszcze nie było lub nie wykazywały one inicjatywy zaczepnej. Być może decyzja o niepodejmowaniu walki z pierwszym natarciem 13 pp wiązała się z rozpoznaniem dokonany z powietrza i decyzji niemieckich dowódców o wykorzystaniu wsparcia jednostek pancernych, które dopiero ok. godz. 15.00 dotarły do Gruduska¹⁹.

W sztabie 8 DP dowódca płk dypl. Teodor Wyrwa-Furgalski wydał rozkaz o przeprowadzeniu natarcia siłami całej dywizji na podstawie wiadomości o braku kontaktu z Niemcami na linii Gruduska oraz napływających meldunków rozpoznania kawalerii i czołgów TK. Rozpoczęcie operacji przewidział na godz. 14.00. Jej celem było uderzenie we flankę zgrupowania zmotoryzowanego, które, według napływających raportów z rozpoznania polskiego, poruszało się w kierunku wschodnim na Przasnysz, w rejonie Gruduska. Rozkaz rozpoczęcia natarcia przesuwano kilkakrotnie, co powodowało nieporozumienia w sztabie i niepotrzebne manewry oddziałów 8 DP²⁰. Główne natarcie miało być prowadzone siłą trzech pułków i miało przebiegać jednocześnie na wielu kierunkach. W relacjach żołnierzy 21, 32 i 13 pp występują różne godziny rozpoczęcia popołudniowego natarcia, co uniemożliwia jednoznaczne określenie czasu wykonania rozkazu dowódcy dywizji²¹.

¹⁸ B. Petrych, dz. cyt., s. 18; A. Sochaczewski, *Relacja*, [w:] M. Świdwa, K. Łukawski, K. Wiśniewski, dz. cyt., s. 175.

¹⁹ IPMS, sygn. B.I.20A/5, W. Minor, k.5; W. Gołowicz, *Relacja*, [w:] M. Świdwa, K. Łukawski, K. Wiśniewski, dz. cyt., s. 82, 83; IPMS, sygn. B.I.20E/6, E. Wąsicki, k. 55.

²⁰ IPMS, *Relacje z Kampanii Wrześniowej*, 21 pułk piechoty, S. Sosabowski, sygn. B.I.20C/1, k. 57–58; *PSZ*, t. 1, cz. 2, s. 46; E. Kospath-Pawłowski, P. Matusak, D. Radziwiłłowicz, *8 Dywizja Piechoty w dziejach oręża polskiego*, Wydawnictwo Ajaks, Pruszków 1995, s. 77; M. Porwit, *Komentarze do historii polskich działań obronnych 1939 roku*, t. 1, Czytelnik, Warszawa 1983, s. 181.

²¹ Podane godziny to: 15.00, 16.00, 16.30, 17.00, 17.30, W. Piewcewicz, *Relacja*, [w:] M. Świdwa, K. Łukawski, K. Wiśniewski, dz. cyt., s. 33; Ślusarczyk, *Relacja*, [w:] M. Świdwa, K. Łukawski, K. Wiśniewski, dz. cyt., s. 26; B. Petrych, dz. cyt., s. 22; IPMS sygn. B.I.20b/15, A. Falba, k. 2; W. Gołowicz, *Relacja*, [w:] M. Świdwa, K. Łukawski, K. Wiśniewski, dz. cyt., s. 77; T. Kowalski, *Relacja*, [w:] M. Świdwa, K. Łukawski, K. Wiśniewski, dz. cyt., s. 43; R. Juszkiewicz podał godzinę 18.00; R. Juszkiewicz, *Wrzesień 1939 na Mazowszu Północnym*, Ciechanów 1987, s. 358, M. Porwit podał „godzinę przed zmierzchem”: M. Porwit, dz. cyt., s. 181.

Pierwsze niemieckie natarcie piechoty w kierunku południowym wyszło z Gruduska na Kolonię Łysakowo ok. godz. 14.00. Miejscowość znajdowała się w znacznym oddaleniu od stanowisk III batalionu, co umożliwiło Niemcom zainstalowanie tam gniazd karabinów maszynowych i moździerzy. Manewr piechoty nieprzyjaciela oraz próby usytuowania dwóch dział na przedpolu III batalionu zostały zatrzymane ogniem haubic III dywizjonu 8 pal, jednakże mimo ognia artylerii polskiej nie udało się wyrzucić nieprzyjaciela z zajętej pozycji²².

Do ataku na Grudusk ok. godz. 16.30 wyruszył III batalion zajmujący pozycje wyjściowe w rejonie Majątku Klary. Posuwał się wolno, wzdłuż drogi relacji Leśniewo–Grudusk. Żołnierze 13 pp byli wciąż nękani ogniem artylerii, dodatkowo ogniem flankowym z zajętej wcześniej Kolonii Łysakowo. Wsparcie artyleryjskie III dywizjonu 8 pal stanowiło osłonę dla dział w kierunku Gruduska. W godzinach wieczornych, ok. 20.30 oddziały III batalionu weszły w kontakt wzrokowy z nieprzyjacielem, poruszającym się w kierunku południowym. Niemcy nie byli świadomi obecności polskich oddziałów w swoim otoczeniu, poruszali się tyralierą na Leśniewo. Niemiecki oddział podpuszczono na odległość 40 kroków, po czym otwarto do niego ogień. Zaskoczeni Niemcy zostali odrzuceni²³.

Do kolejnego starcia III batalionu z Niemcami doszło ok. godz. 22.00, na południowym krańcu Gruduska. Umieszczone tam gniazdo niemieckiego karabinu maszynowego początkowo przycisnęło do ziemi atakujące kompanie. Szturm 9 kompanii pod dowództwem ppor. Bronisława Petrycha zmusił do poderwania się pozostałych oddziałów III batalionu, które zostały przyparte do ziemi silnym ostrzałem. Obsługę karabinu maszynowego wyrzucono ze stanowiska natarciem na bagnety. Pierwotny sukces nie trwało długo. Sytuacja odwróciła się na niekorzyść nacierających, gdy pojawiły się niemieckie czołgi. Bronisław Petrych zrelekcjonował:

słyszę warkot motorów za wzgórzem i z boków, który wzmaga się i jest blisko. Z obu stron wzgórze i na drodze wylaniają się czołgi npla i kropią z dział do naszych tyralier, przedostają się w głąb nich i szerzą morderczy ogień w różnych kierunkach (...). Prowadzą ogień z dział, rozrywają związki, otwierają ogień z miotaczy ognia do grupek naszych żołnierzy. Widzę oszalałych, poparzonych żołnierzy. Widzę leżących, wgniatanych w ziemię [żołnierzy – MFŚ] przez czołgi npla. Nie ma żadnej litości dla nikogo, nikt nie żąda poddania się, chodzi o zniszczenie i zupełne rozbitcie pułku²⁴.

W literaturze przedmiotu można spotkać się z założeniem²⁵, iż nie były to czołgi, a pojazdy opancerzone. Należy zaznaczyć, iż na etatowym wyposażeniu niemieckiej dywizji piechoty były jedynie trzy samochody pancerne. Nie moż-

²² IPMS, sygn. B.I.20E/6, E. Wąsicki, k. 55; IPMS, sygn. B.I.20b/15, A. Falba, k. 2; M. Strzelecki, *Relacja*, [w:] M. Świdwa, K. Łukawski, K. Wiśniewski, dz. cyt., s. 58.

²³ B. Petrych, dz. cyt., s. 22.

²⁴ Tamże, s. 27.

²⁵ Patrz: R. Juskiewicz, *Wrzesień 1939 r. na Mazowszu...*, dz. cyt., s. 361.

na jednakże wykluczyć wykorzystania plutonu lub kompani czołów z Dywizji Pancерnej gen. W. Kempfa, jako wsparcia piechoty, szczególnie przy rozpoznaniu dokonanym z balonu i potwierdzeniu obecności polskiej broni pancерnej w postaci czołów TK. Obecność niemieckiej broni pancерnej w okolicach Gruduska potwierdzają też relacje uczestników bitwy²⁶.

Należy wspomnieć, iż taktyka niemieckich jednostek pancерnych w 1939 r. polegała na zasadzie ofensywnej. Oba typy czołów lekkich na wyposażeniu Wehrmachtu tj. PzKpfw I i PzKpfw II, były uzbrojone w karabiny maszynowe, przy czym typ II posiadał dodatkowo działko kalibru 20 mm KwK 30L/55²⁷. Czołgi w doktrynie niemieckiej były przeznaczone do objęcia swoim celem siły żywej, tj. piechoty, i utrzymania terenu na podobnej zasadzie jak gniazda karabinów maszynowych. Atak jednostek pancерnych polegał na ciągłym ruchu i wsparciu ogniowym dla pozostałych jednostek biorących udział w natarciu, w znacznym stopniu przy użyciu komunikacji radiowej²⁸. Kontakt broni pancерnej z zaskoczoną piechotą prowadzącą natarcie, niedysponującą bronią ppanc. ani działami lub wsparciem artyleryjskim, szczególnie w nocy, musiał zakończyć się załamaniem natarcia. Pozostanie w zasięgu ognia czołów mogło równać się z unicestwieniem III batalionu, co wywołało wśród żołnierzy strach i w rezultacie ucieczkę, która następnie przerodziła się w panikę²⁹.

Na prawym skrzydle pułku, na odcinku I batalionu nie było przeciwnika do godzin wieczornych. W międzyczasie przygotowano do działania cztery ciężkie karabiny maszynowe na taczankach i wysłano patrol. Zwiad zameldował, iż w Grudusku są Niemcy, „a za wsią słyhać chrzęst gąsienic czołgowych”³⁰. Pod niewielkim naporem niemieckim stanowiska na prawym skrzydle utrzymano do godzin nocnych. Na rozkaz, którego wykonanie przebiegało bez zakłóceń, kompanie I batalionu wycofały się w kierunku południowym, do rejonu Leśniewa, który osiągnęły po ataku czołów na II batalion.

Na odcinku II batalionu stanowiącego odwód w rejonie Leśniewa od chwili zajęcia pozycji rankiem 3 września prowadzono prace ziemne – kopano rowy łącznikowe, stanowiska dla karabinów maszynowych, moździerzy i dział ppanc. Rejon batalionu odwodowego w ciągu dnia był głównie nękany ogniem artylerii. Ze stanowisk obserwowano także próby przeniknięcia poza linię frontu i zajęcia stanowisk ogniowych oraz obserwacyjnych przez niewielkie oddziały niemieckie. Otwierano do nich ogień karabinów maszynowych oraz artylerii, który przetrwano dopiero z nastaniem mroku³¹.

²⁶ I. Hołub, *Relacja*, [w:] M. Świdwa, K. Łukawski, K. Wiśniewski, dz. cyt., s. 189, IPMS, sygn. B.I.20A/5, W. Minor, k. 5; W. Gołowicz, *Relacja*, [w:] M. Świdwa, K. Łukawski, K. Wiśniewski, dz. cyt., s. 82, 83; IPMS, sygn. B.I.20E/6, E. Wąsicki, k. 55.

²⁷ D. Higgins, *Panzer II vs 7TP Poland 1939*, Osprey, Oxford 2015, s. 16.

²⁸ T. Jentz (red.), *Panzertruppen, The complete guide to creation & combat employment of Germany's tank force 1933–1942*, Shiffer Military History, Atgeln [b.r.w], s. 76–77.

²⁹ M. Łabęda, *Relacja*, [w:] M. Świdwa, K. Łukawski, K. Wiśniewski, dz. cyt., s. 66–67.

³⁰ A. Falba, *Relacja*, [w:] M. Świdwa, K. Łukawski, K. Wiśniewski, dz. cyt., s. 108.

³¹ A. Sochaczewski, *Relacja*, [w:] M. Świdwa, K. Łukawski, K. Wiśniewski, dz. cyt., s. 176.

Pierwotny sukces III batalionu na linii Gruduska skłonił dowództwo do użycia odwodowego II batalionu do kolejnej fali natarcia. Kompanie zgrupowano na drodze prowadzącej do Gruduska i ok. godz. 22.00 zwołano odprawę oficerów na czole kolumny. W tym czasie do dowództwa pułku nie dotarły jeszcze wiadomości o rozproszeniu i panice, jakiej uległ III batalion. Ugrupowanie odwodowe w gotowości marszowej stało się następnym celem dla czołgów niemieckich, które przedarły się przez polską linię obrony i uderzyły z flanki. Kapitan Antoni Sochaczewski, uczestniczący w odprawie oficerskiej w Leśniewie, zrelacjonował:

z lasu wynurzyło się 9–12 czołgów, które widząc nas, otworzyły gwałtowny ogień z broni, z którą dotąd się nie spotkałem. Wystrzały następowały rytmicznie, jak bicie w bęben. Jasno świecące pociski dużego kalibru, o zupełnie płaskim torze, gęsto pruły ciemności nocy, oświetlając przedpole białym blaskiem³².

Dowódca pułku ppłk. A. Nowak wydał natychmiast rozkaz otwarcia ognia przez dwa plutony dział ppanc., które prowadziły ogień przez 15 min. Dowódca kompanii ppanc. nie miał kontaktu wzrokowego ze swoim celem, jednakże przypuszczał, iż było to 6 czołgów niemieckich³³.

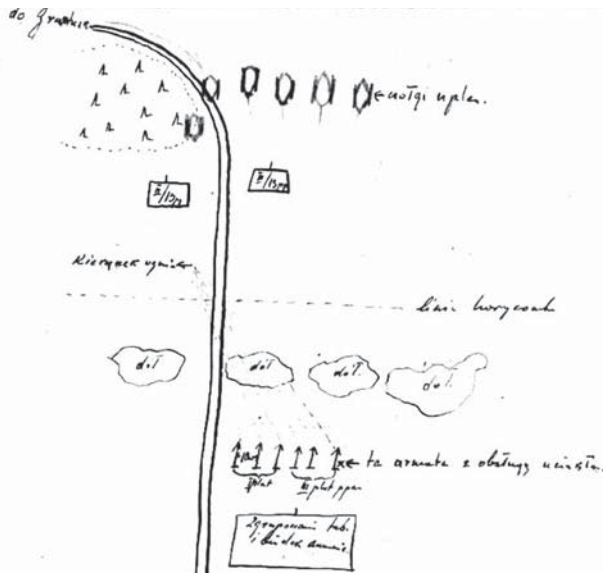
Pojawienie się czołgów na linii III batalionu zmusiło żołnierzy do nagłego odwrotu, co z kolei przerodziło się w panikę. Załamanie się natarcia w dalszym rozrachunku pozwoliło na przeniknięcie czołgów w głąb polskiego ugrupowania i ostrzelanie gotującej się do wymarszu kolumny odwodowego II batalionu. Nagłe pojawienie się broni pancerniej w tak niewielkiej odległości od dowództwa i taborów doprowadziło do powstania kolejnego ogniska paniki. Mimo otwarcia ognia przez plutony dział ppanc. i odparcia czołgów oficerom piechoty, pomimo groźby użycia broni wobec niesubordynacji, nie udało się opanować spanikowanych żołnierzy. Poprzecinano uprzęże, popędzono konie, co prowadziło do licznych wypadków, w tym wpadania na siebie wozów i koni. Żołnierze w panicznej ucieczce porzucali hełmy, plecaki, wyposażenie i broń³⁴.

Analiza relacji uczestników bitwy zajmujących pozycje na różnych liniach działań pułku pozwala na ustalenie przebiegu wydarzeń i ukazanie prawdopodobnego powodu wybuchu paniki. W licznych relacjach nagłe pojawienie się czołgów przytaczane jest jako główny powód załamania się natarcia III batalionu oraz wybuchu paniki w rejonie odwodowego II batalionu. Należy również zaznaczyć, że według analizy źródłowej działania V kolumny nie przyczyniły się do wybuchu paniki i odwrotu 13 pp z pola walki. Działania dywersyjne odniosły natomiast katastrofalny skutek w rejonie dowództwa dywizji. Konieczne jest odseparowanie od siebie tych dwóch sytuacji, gdyż dzieliła je odległość około trzech kilometrów. Warto zaznaczyć, że żołnierze 8 DP mogli czuć się okrążeni,

³² Tamże, s. 177.

³³ W. Piewcewicz, *Relacja*, [w:] M. Świdwa, K. Łukawski, K. Wiśniewski, dz. cyt., s. 34.

³⁴ M. Strzelecki, *Relacja*, [w:] M. Świdwa, K. Łukawski, K. Wiśniewski, dz. cyt., s. 58; B. Petrych, dz. cyt., s. 27; W. Gołowicz, *Relacja*, [w:] M. Świdwa, K. Łukawski, K. Wiśniewski, dz. cyt., s. 88.



Ryc. 3. Szkic sytuacyjny ataku czołgów na zgrupowanie odwodowego II batalionu w okolicy Leśniewa w nocy 3 września 1939 r. wykonany przez dowódcę kompanii panc. Wacława Piewcewicza

Źródło: IPMS, Relacje z kampanii wrześniowej, 8 Dywizja Piechoty, 13 pp, W. Piewcewicz, sygn. B.I.20B/2, k. 14.

gdyż na głębokich tyłach wybuchały pożary wzniecane przez dywersantów, a na kierunku Ciechanowa działał też niemiecki oddział pancerny. Długie nocne marsze dodatkowo wyczerpywały ich siły, brak rzetelnego rozpoznania przedpola na kierunku Gruduska dodatkowo wpływał na dezorientację zmęczonych żołnierzy w boju nocnym. Chaos rozkazodawczy i brak komunikacji między dowódcami prowadzącymi natarcie a sztabem doprowadziły do straty cennego czasu, a tym samym umożliwienia podciągnięcia większych sił nieprzyjaciela, w tym jednostek pancernych pod Grudusk i wykorzystanie tej przewagi w rozbiciu sił 8 DP.

Przedstawione powyżej czynniki, których pełne spektrum można uwzględnić dopiero po analizie materiału źródłowego oraz uwzględnieniu szerszego spojrzenia na sytuację 8 DP wynikającą z historiografii, służą zobrazowaniu pola pierwszego starcia 13 pp z Niemcami. Nie było to starcie udane, co więcej – zostało okupione piętnem porażki i stygłą paniki. Żołnierze 13 pp nie ulegli jednak działaniom dywersantów, a sile bojowej czołgów, które stwarzając niemożliwe do przewyciężenia warunki, złamały ich morale. Mimo początkowego rozproszenia znaczną część oddziałów 13 pp udało się zebrać już we wczesnych godzinach rannych 4 września i wyruszyć wraz z innymi pułkami dywizji do Modlina. W Modlinie, walcząc w zacieśniającym się pierścieniu okrążenia, 13 pp dowiódł swojej przydatności bojowej, będąc w dyspozycji gen. Wiktora Thommée. Pułk działał

pod Borzęcinem oraz w licznych wypadach na Łomną i Palmiry. W trzecim, nocnym wypadzie w kierunku magazynów broni 24 września zginął dowódca ppłk A. Nowak, a pułk przeszedł do odwodu. Kapitulując wraz z załogą twierdzy Modlin, rozpoczął się okupacyjny rozdział życia i działań już nie zwartej jednostki bojowej, ale wiernych ideom Wojska Polskiego „Trzynastaków”.

BIBLIOGRAFIA:

Archiwalia:

Instytut Pamięci i Muzeum Sikorskiego w Londynie:

Relacje z kampanii wrześniowej, 8 Dywizja Piechoty, 13 pp, sygn. B.I.20B.

Relacje z kampanii wrześniowej, 8DP, Sztab, KG, KD, Komp. Asyst., sygn. B.I.20A.

Relacje z kampanii wrześniowej 1939, baon „ON” Warszawa III Przedmoście Pułtusk, sygn. B.I.22D.

Relacje z kampanii wrześniowej, Opracowanie płk. Adama Sawczyńskiego, sygn. B.I.19D.

Relacje z kampanii wrześniowej, 8 PAL, 8 DAC, sygn. B.I.20E.

Relacje z Kampanii Wrześniowej, 21 pułk piechoty, S. Sosabowski, sygn. B.I.20C.

Zbiory własne:

Petrych B., *Refleksje na temat działań 8 Dywizji Piechoty od mobilizacji do dnia 8 IX 1939 roku*, maszynopis.

Drukowane materiały źródłowe:

Jabłonowski M., Stawecki P., *Następca komendanta Edward Śmigły-Rydz, Materiały do biografii*, Warszawa–Pułtusk 2014.

Świdwa M., Łukawski K., Wiśniewski K., *13 pułk piechoty w kampanii wrześniowej. Relacje i wspomnienia*, Pułtusk 2020.

Opracowania:

Goch K., *Zarys historii wojennej 13-go Pułku Piechoty*, Wydawnictwo Głównej Księgarni Wojskowej, Warszawa 1929.

Higgins D., *Panzer II vs 7TP Poland 1939*, Osprey, Oxford 2015.

Jentz T. (red.), *Panzertruppen, The complete guide to creation & combat employment of Germany's tank force 1933–1942*, Shiffer Military History, Atgeln [b.r.w.].

Jurga T., Karbowski W., *Armia Modlin 1939 r.*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1987.

Juszkiewicz R., *Wrzesień 1939 r. na Mazowszu Północnym*, Wydawnictwo Ciechanowskiego Towarzystwa Naukowego, Ciechanów 1987.

Juszkiewicz R., *Obrona Pułtuska i 13 Pułk Piechoty w wojnie 1939 roku*, Wydawnictwo Stacji Naukowej w Mławie, Mława [b.r.w.].

Kociszewski A., *13 pułk piechoty*, Wydawnictwo P.W. Egross-Mikromax, Warszawa 1990.

Kospath-Pawłowski E., Matusak P., Radziwiłłowicz D., *8 Dywizja Piechoty w dziejach oręża polskiego*, Wydawnictwo Ajaks, Pruszków 1995.

- Polskie Siły Zbrojne*, t. 1, Kampania Wrześniowa 1939, cz. 2, Wydawnictwo Instytutu Historycznego im. Gen. Sikorskiego, Londyn 1986.
- Porwit M., *Komentarze do historii polskich działań obronnych 1939 roku*, t. 1, Czytelnik, Warszawa 1983.
- Prigent J. (red.), *Panzerwaffe*, Vol. 1, Ian Allan Publishing, Surrey 2007.
- Szczepański J., Kowalski T., *Dzieje 13 Pułku Piechoty*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Humanistycznej, Warszawa–Pułtusk 1996.
- Zarzycki P., *Suplement do września 1939 Orderede Bataille armii niemieckiej, słowackiej i sowieckiej wraz z obsadami personalnymi*, Wydawnictwo Historyczne, Warszawa 2014.

The 13th Infantry Regiment in the Battle of Grudusk of September 3, 1939

The article concerns the activities of the 13th Infantry Regiment, part of the 8th Infantry Regiment in the “Modlin” Army under the command of General Emil Krukowicz-Przedzimirski. After being mobilized in the last days of August 1939, the regiment set off towards the northern border. Together with the 21st and 32nd Infantry Regiment, it constituted a reserve unit for the 20th Infantry Regiment, which included positions on the fortified line of Mława. The first battle of the regiment, which took place on September 3, 1939, led to a breakthrough of the front line by German troops, dispersal, and rejection of the 8th Infantry Regiment, including the 13th Infantry Regiment, toward Modlin. The Battle of Grudusk bears traces of a defeat for the 13th Infantry Regiment, however, it did not completely destroy this unit, which, regrouped in Modlin, continued to take action until the death of their commander. The main objective of the article is an attempt to answer the question of what led to the disastrous result of the actions of the 13th Infantry Regiment near Grudusk on the night of September 3–4, 1939.

Keywords: September 1939, Grudusk, battle, 8th Infantry Division, 13th Infantry Regiment, Lt. Col. Alojzy Nowak